

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko A. R. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.222,04 zł oraz kwotę 303,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Wyrok ten zaskarżyła powódka w części oddalającej jej roszczenia i wniosła o jego zmianę w tym zakresie poprzez zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Rozstrzygnięciu Sądu meriti zarzucono naruszenie:

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 58 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że stosowana stawka prowizji za koszty uruchomienia pożyczki w kwocie 800,00 zł rażąco narusza dobre obyczaje, w tym zasadę uczciwości kontraktowej, ponieważ stanowi 80 % udzielonej kwoty pożyczki, podczas gdy przedmiotowa umowa zawarta pomiędzy (...) S.A. i pozwanym nie zawiera żadnych zapisów sprzecznych z dobrymi obyczajami;
- art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że przedmiotowa pożyczka ma charakter bezpłatny;
- art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że strony mogą kształtować stosunki zobowiązaniowe w oparciu o zasadę swobody umów, a w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar ich stron;
- art. 58 § 1-3 k.c. poprzez niezasadne jego zastosowanie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest zasadna. Przede wszystkim odnotować należy, że we wnioskach apelacyjnych skarżący dokonał rozszerzenia powództwa o żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 800,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, które nie było dochodzone przed Sądem I instancji; czynność taka jest w myśl art. 383 zd. I k.p.c. niedopuszczalna w toku postępowania odwoławczego i jako taka nie wywołuje jakichkolwiek skutków procesowych. Ponadto zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego

rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie. Dodać jeszcze trzeba, że Sąd odwoławczy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd niższej instancji i przyjmuje je za własne; strona skarżąca także ich nie kwestionowała i nie sformułowała w swej apelacji jakichkolwiek zarzutów w tym zakresie.

Nie jest w żadnej mierze zrozumiały dla Sądu II instancji zawarty w złożonym środku zaskarżenia zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez uznanie, że udzielona pożyczka miała charakter bezpłatny. Po pierwsze, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku tego rodzaju pogląd nie został wyrażony, po drugie, powołany przepis Kodeksu cywilnego dotyczy możliwości czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego – i nie jest jasne, w jaki sposób można by naruszyć jego dyspozycję poprzez ewentualne przyjęcie bezpłatności pożyczki. Wątpliwości tych nie rozwiewają w najmniejszym stopniu wywody uzasadnienia apelacji, gdzie co prawda skarżący dość ogólnikowo zaznacza, że umowa pożyczki może być odpłatna lub nieodpłatna – co oczywiście jest zgodne z prawdą – i że formą wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału mogą być odsetki lub prowizja, nie wyjaśnia jednak, czy te twierdzenia mają jakiś związek z postawionym zarzutem. W ocenie Sądu odwoławczego tak sformułowany i uzasadniony zarzut nie może z pewnością przyczynić się do uwzględnienia wniosków apelacyjnych.

Osią sporu w sprawie niniejszej jest de facto to, czy postanowienie umowne zastrzegające dla pożyczkodawcy prowizję za udzielenie pożyczki w kwocie równej 80 % pożyczonej sumy może zostać uznane za kształtujące obowiązki pożyczkobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Należy tu wskazać, że Sąd może, a nawet powinien, dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów – zarówno co do ich zgodności z prawem, jak i zakresu ich mocy wiążącej. Taka ocena mocy wiążącej postanowień umownych może zostać dokonana również in concreto w ramach sporu toczącego się pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., aby uznać dane postanowienie umowy za niewiążące, muszą zostać spełnione kumulatywnie następujące przesłanki:

- umowa musi zostać zawarta z konsumentem,
- kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
- zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta,
- postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca wskazał w treści art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (tzw. umowa adhezyjna). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę. Ponadto w art. 385<sup>3</sup> k.c. zostały przykładowo wymienione klauzule umowne, które w razie wątpliwości poczytuje się za niedozwolone. Podkreślenia wymaga także fakt, iż unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy, jak chociażby art. 58 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. czy art. 388 k.c. Wprawdzie strony przedmiotowej umowy łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i to one decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta umowa,

jednakże niedopuszczalna jest – w ocenie Sądu II instancji – sytuacja, w której jedna ze stron, wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia drugiej ze stron stosunku prawnego – w tym wypadku konsumenta.

Odnosząc te uwagi o charakterze ogólnym do realiów sprawy niniejszej, wskazać należy, że, zdaniem Sądu odwoławczego, obciążenie pozwanego opłatą za udzielenie pożyczki wynoszącą 800,00 zł godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego, jako konsumenta, w sposób rażący. Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zakwestionował samej zasady dopuszczalności obciążenia pożyczkobiorcy obowiązkiem poniesienia dodatkowej opłaty za udzielenie pożyczki, lecz sformułowany wniosek o sprzeczności takiego postanowienia z dobrymi obyczajami kupieckimi wywiódł z oceny, iż wysokość tej opłaty w przedmiotowym stanie faktycznym jest bez uzasadnionego powodu zawyżona. Sąd trafnie wskazał, że opłata ta, wynosząca 800,00 zł, stanowi aż 80 % kwoty udzielonej pożyczki i – jako ewidentnie wygórowana – narusza interesy pozwanego jako konsumenta. Powyższą ocenę Sąd odwoławczy w pełni podziela, uznając – wbrew twierdzeniom skarżącego – że w przypadku tej opłaty nie można mówić o jakiegokolwiek jej ekwiwalentności względem kosztów niezbędnych do poniesienia dla udzielenia pożyczki. Fakt rezygnacji przez skarżącego (pożyczkodawcę) z jakiegokolwiek oprocentowania udzielanych pożyczek (w przypadku ich terminowej spłaty przez pożyczkobiorców) z jednoczesnym utrzymaniem, jako jedynego kosztu udzielenia pożyczek, opłaty za udzielenie pożyczki w sposób oczywisty świadczy o tym, że celem takiej konstrukcji umowy jest określenie wynagrodzenia za udzielenie pożyczki w taki sposób i w takiej kwocie, jakie mogłyby umożliwiać obejście ustawowych ograniczeń dotyczących wysokości odsetek maksymalnych, mających w intencji ustawodawcy limitować rozmiar należnego pożyczkodawcy wynagrodzenia. W ocenie Sądu II instancji trudno doszukać się racjonalnego i rzeczywistego powiązania pomiędzy taką wysokością opłaty za udzielenie pożyczki a wiążącymi się z tym faktycznymi kosztami korzystania z pożyczonych środków finansowych oraz kosztami obsługi (administrowania) wierzytelności. Skarżący w najmniejszym nawet stopniu nie wykazał (ani nawet nie uprawdopodobnił), by określone w regulaminie opłaty miały jakikolwiek związek z faktycznie ponoszonymi przez niego kosztami obsługi pożyczki, poświęcając większą część wywodów apelacji znowelizowanym przepisom ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1528 ze zm.), które z mocy art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1357) nie mogą mieć zastosowania w sprawie niniejszej – po tylko, by zaznaczyć, że przed dniem ich wejścia w życie ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1528 ze zm.) nie ograniczała wysokości tzw. pozaodsetkowych kosztów udzielenia kredytu. Niewątpliwie takie twierdzenie jest zgodne z prawdą, nie podważa jednak w żaden sposób przedstawionej wyżej argumentacji dotyczącej możliwości uznania opisanego postanowienia umownego za niewiążące konsumenta z mocy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. z uwagi na rażące naruszenie jego interesów i sprzeczność z dobrymi obyczajami. Zupełnie chybiony jest też zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez nieuwzględnienie zasady swobody umów, gdyż granicami tej swobody są m.in. przepisy ustawy, w tym także te, które – jak art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. - rozstrzygają, jakie ukształtowanie stosunku prawnego jest niedozwolone – a w takiej sytuacji bez znaczenia dla skuteczności tych postanowień jest zgodny zamiar stron stosunku prawnego wyrażony w oświadczeniach woli składających się na nawiązany między nimi stosunek prawny. Wreszcie nie można zgodzić się z zawartą w apelacji tezą o naruszeniu art. 58 k.c., która nie została w jakikolwiek sposób umotywowana przez skarżącego, a jest tym bardziej zaskakująca, że przepis ten nie stał się w żadnej mierze podstawą prawną rozstrzygnięcia Sadu Rejonowego, zaś powództwo zostało w pewnym zakresie oddalone nie ze względu na częściową nieważność umowy pożyczki w odniesieniu do uzgodnienia nakładającego na pozwanego obowiązek zapłaty wygórowanej prowizji, ale z uwagi na abuzywność tego postanowienia umownego skutkującą jego bezskutecznością wobec konsumenta.

Z powyższych przyczyn apelacja zostaje oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. nakładającego na stronę przegrywającą obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez jej przeciwnika; w sprawie niniejszej są to koszty zastępstwa procesowego pozwanego obliczone na kwotę 135,00 zł w oparciu o § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).